

Sygn. akt II KK 74/20

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 maja 2020 r.

sprawy D. T. W.

skazanego z art. 178a § 1 i 4 k.k. oraz z art. 157 § 1 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 25 lipca 2019 r., sygn. akt VI Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O.

z dnia 30 kwietnia 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;

II. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;

III. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P. O., Kancelaria Adwokacka w W., kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i 80/100), w tym 23% podatku VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w O. orzekając w zakresie odpowiedzialności karnej D. T. W., wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2018 r. w sprawie o sygnaturze akt II K (...), orzekł, co następuje:

1/ uznał oskarżonego za winnego popełnienia następujących przestępstw:

a) z art. 157 § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 24 lutego 2014 r. w O., województwa (...), poprzez przewrócenie na ziemię i kopanie po całym ciele, dokonał uszkodzenia ciała B. D., w wyniku czego doznała stłuczenia głowy z zachowaną pamięcią okoliczności przed zdarzeniem, z niepełną pamięcią okoliczności zdarzenia, z zachowaną pamięcią okoliczności po zdarzeniu, z bólami i zawrotami głowy oraz okresowymi nudnościami, z krwinkami okularowymi w okolicy obu oczodołów, z licznymi zadrapaniami skóry twarzy, bez cech urazowego uszkodzenia mózgowia i kości pokrywy i podstawy czaszki w badaniu CT głowy, stłuczenia klatki piersiowej z bolesnością palpacyjną, złamania kostki bocznej kończyny dolnej lewej z rozejściem więzozrostu piszczelowo-strzałkowego z obrzękiem, zatarciem obrysów i zasinieniem w okolicy stawu skokowego lewego - i za to skazał oskarżonego na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

b) z art. 178a § 1 i 4 k.k. polegającego na tym, że w dniu 25 września 2014 r. w O., województwa (...), na ulicy K., będącej drogą publiczną, kierował samochodem osobowym marki Mercedes numer rejestracyjny (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, wynoszącym 1,03 mg/1 oraz 1,05 mg/1 alkoholu w wydychanym powietrzu, będąc uprzednio prawomocnie skazanym przez Sąd Rejonowy w O. w sprawie II K (...), za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, przy czym Sąd przyjął, że oskarżony naruszył również obowiązujący go zakaz prowadzenia pojazdów - i za ten czyn na podstawie art. 178a § 4 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

2/ na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet tej kary okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w okresie od 25 do

26 września 2014 r. przyjmując, iż odpowiada dwóm dniom kary pozbawienia wolności;

3/ na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego D. W. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 lat, a na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od niego na rzecz pokrzywdzonej kwotę 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego oraz osobiście oskarżony D. W.. Apelacje te zaskarżały wyrok w całości odnośnie do czynu z art. 157 § 1 k.k. i zarzucały w tym zakresie obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. skutkujące błędem w ustaleniach faktycznych będących podstawą wyroku. Co do drugiego czynu - z art. 178a § 1 i 4 k.k. – obaj apelujący zaskarżyli wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze, zarzucając rażącą niewspółmierność wymierzonej kary i środka karnego.

W konkluzji skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i w części odnoszącej się do czynu z art. 157 § 1 k.k. uniewinnienie oskarżonego, natomiast w zakresie drugiego z przypisanych przestępstw, złagodzenie kary i środka karnego.

Wyrokiem z dnia 25 lipca 2019 r., sygn. akt VI Ka (...), Sąd Okręgowy w W. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając orzeczenie w części dotyczącej utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego w O. z dnia 30 kwietnia 2018 r., sygn. akt II K (...), w zakresie, w jakim przypisano skazanemu przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. (*w konsekwencji pkt I, III i V wyroku Sądu I instancji*). W kasacji wręcz zaznaczono, iż skarżący nie kwestionuje wyroku Sądu odwoławczego w zakresie czynu z art. 178a § 1 i 4 k.k.

Na podstawie art. 526 § 1 k.p.k. oraz art. 523 § 1 k.p.k. obrońca zarzucił rażącą obrazę prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, poprzez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu:

1/ „trafnie podniesionego w apelacji obrońcy zarzutu dowolnej oceny dowodu w postaci zeznań świadka (pokrzywdzonej) B. D., pomimo uznania przez sąd

odwoławczy, że pokrzywdzona relacjonowała zdarzenie na różnych etapach postępowania odmiennie, zarówno co do miejsca pobicia jak i co do osoby (bądź osób) sprawcy (sprawców), a jej funkcjonowanie umysłowe wskazuje na obniżony poziom rozwoju umysłowego oraz zaburzenia funkcji poznawczych w zakresie spostrzegania, odtwarzania spostrzeżeń i zapamiętywania - co skutkowało wadliwym przeprowadzeniem kontroli odwoławczej i akceptacją przez sąd odwoławczy dowolnej oceny tego dowodu dokonanej przez sąd pierwszej instancji”;

2/ „trafnie podniesionego w apelacji obrońcy zarzutu dowolnej oceny dowodu w postaci zeznań świadka T. P., która pozostaje od lat w osobistym konflikcie ze skazanym, a nadto jest osobą negatywnie nastawioną do skazanego i sprawy w sensie szczególnej chęci ukarania skazanego - co skutkowało wadliwym przeprowadzeniem kontroli odwoławczej i akceptacją przez sąd odwoławczy dowolnej oceny tego dowodu dokonanej przez sąd pierwszej instancji”;

3/ „trafnie podniesionych w apelacji obrońcy zarzutów dowolnej oceny dowodów w postaci wyjaśnień skazanego (D. T. W.) oraz zeznań świadka D. R. W., które ze sobą korespondują i wykluczają możliwość, aby to skazany mógł dopuścić się czynu z art. 157 § 1 k.k. względem pokrzywdzonej - co skutkowało wadliwym przeprowadzeniem kontroli odwoławczej i akceptacją przez sąd odwoławczy dowolnej oceny tych dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji”.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w O..

W odpowiedzi na niniejszą kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o uznanie jej za oczywiście bezzasadną i oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k., co uzasadniało oddalenie jej na posiedzeniu.

Przed wszystkim nie doszło do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak należytego rozpoznania przez Sąd odwoławczy złożonych od wyroku Sądu I instancji apelacji.

Obrońca ponownie, podobnie zresztą jak w przypadku zarzutów apelacyjnych, całość kasacji opiera na twierdzeniu, że z zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego zostały wysnute nie te ustalenia faktyczne, które zdaniem obrony powinny być poczynione. Do podobnie sformułowanych zarzutów apelacyjnych odnosił się już Sąd odwoławczy i w jego procedowaniu nie sposób dopatrzyć się wspomnianych w zarzutach kasacyjnych naruszeń prawa. Sąd ten starannie odniósł się do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przepisów procedury przez Sąd I instancji. Przeprowadził rzetelną i poprawną analizę tych zarzutów i trafnie uznał je za pozbawione podstaw. Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego jest wprawdzie krótkie, ale przekonujące i zgodne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Nie można uznać, że była to „wadliwie przeprowadzona kontrola odwoławcza”, a Sąd odwoławczy „zaakceptował wadliwą ocenę dowodów” dokonaną przez Sąd I instancji.

W szczególności dokonał poprawnej i szczegółowej analizy sposobu oceny zeznań świadków przez Sąd I instancji – odnosząc się do zarzutu apelacyjnego kwestionującego wiarygodność świadków T. P. oraz pokrzywdzonej B. D.. Prawidłowo przy tym wskazał, po pierwsze, że Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne odnośnie faktu uszkodzenia ciała pokrzywdzonej B. D. przez oskarżonego oparł na zeznaniach samej pokrzywdzonej oraz świadka T. P. będącej naocznym świadkiem bicia pokrzywdzonej przez oskarżonego. Po drugie, oceniając zeznania złożone przez pokrzywdzoną B. D. Sąd ten miał na uwadze treść opinii sądowo-psychologicznej, z której wynika, że rozwój umysłowy świadka jest zakłócony, a B. D. ujawnia deficyty w zakresie funkcji spostrzegania, odtwarzania spostrzeżeń i zapamiętywania. Jednak nawet taka treść opinii biegłego nie oznacza automatycznie, że dana osoba w ogóle nie może złożyć wiarygodnych zeznań w procesie karnym. W konsekwencji więc, w ocenie obu procedujących w sprawie Sądów relacja B. D. o pobiciu jej przez oskarżonego, mimo wspomnianych powyżej

deficytów psychicznych, mogła stać się podstawą czynienia ustaleń faktycznych, zwłaszcza, że potwierdzały ją zeznania naocznego świadka T. P., która widziała wychodząc ze swojego mieszkania pobicie przez oskarżonego pokrzywdzonej.

Z opinii biegłego (sądowo-psychologicznej dotyczącej B. D., k. 422) istotnie wynika, że „złożone w sprawie wyjaśnienia nie spełniają psychologicznych kryteriów wiarygodności i w ocenie psychologicznej nie mogą stanowić wartościowego materiału dowodowego”.

Trzeba jednak zauważyć, iż Sąd I instancji tę kwestię uwzględnił, stwierdzając: „W ocenie Sądu relacja pokrzywdzonej zasługiwała na przyznanie jej waloru wiarygodności w zakresie, w którym pokrzywdzona podała, że została pobita przez oskarżonego D. W. po tym jak wyszła z domu P. W.. W tym zakresie zeznania pokrzywdzonej znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym w zeznaniach świadka T. P. i M. P., a obrażenia, których doznała, w myśl opinii biegłych lekarzy mogły powstać w okolicznościach przez nią podawanych. W części, w której pokrzywdzona podawała, że była bita i kopana zarówno przez oskarżonego jak i jego syna D. W., Sąd odmówił relacji świadka przyznania waloru wiarygodności, gdyż w tej części nie znajduje ona potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, przede wszystkim w uznanych przez Sąd za wiarygodne zeznaniach D. W., który podał, że nie uczestniczył w pobiciu pokrzywdzonej, jak również w zeznaniach T. P., która podała, że widziała jak oskarżony kopał B. D., nie widziała, aby w zdarzeniu uczestniczył syn oskarżonego”.

A zatem w sytuacji, gdy Sądy obu instancji szczegółowo uzasadniły, dlaczego uznały, że w określonej części zeznania pokrzywdzonej były wiarygodne, nie można nadal zasadnie twierdzić, iż w całości relacje pokrzywdzonej były nieprawdziwe.

Co do drugiego zarzutu należy podnieść, że ocena zeznań świadka T. P. oraz ich wiarygodności – kwestionowanej również w ramach apelacji - została przeprowadzona przez Sąd drugiej instancji w sposób prawidłowy i zgodny z art. 7 k.p.k. Sądy obu instancji nie „zignorowały” istnienia konfliktu pomiędzy świadkiem a oskarżonym, zwłaszcza, że T. P. składając zeznania nie ukrywała wcale istnienia owego konfliktu. Ponieważ zarówno Sąd Rejonowy, jak i Sąd Okręgowy

przedstawiły wyczerpujące i logiczne argumenty, dla których należało uznać relacje tego świadka za prawdziwe, nie ma potrzeby powtarzania ich w tym miejscu - należy odesłać do nich poprzestając na konkluzji, iż Sąd Najwyższy także podziela je w pełni.

Również i trzeci zarzut dotyczący dowolnej oceny wyjaśnień oskarżonego jest całkowicie bezzasadny. Zarzut ten jawi się jako skierowany przeciwko ustaleniom faktycznym poczynionym w tej sprawie przez Sąd I instancji. Brak zaś przede wszystkim w uzasadnieniu kasacji wzmianki o tym, w jaki sposób miałyby zostać naruszone wskazane w zarzutach kasacyjnych przepisy. Nie można bowiem uznać, że ocena zeznań jakiegoś świadka jako wiarygodnych narusza przepis art. 7 k.p.k., skoro z przepisu tego wynika, iż sąd ma pełne prawo do oceny takich zeznań za wiarygodne albo niewiarygodne, tak długo jak jest to obiektywnie racjonalne, zgodne z logiką i doświadczeniem życiowym oraz pozostałymi dowodami. A zatem samo twierdzenie, że zeznania świadków obciążających oskarżonego były niewiarygodne, natomiast wyjaśnienia ekskulpującego się oskarżonego - wręcz przeciwnie - nie może stanowić istoty zarzutu kasacyjnego.

W podsumowaniu tych rozważań należy stwierdzić, iż z lektury uzasadnienia kasacji wynika, że została ona w istocie skierowana przeciwko ustaleniom faktycznym poczynionym przez Sąd I instancji, a uznanym za zgodne z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. przez Sąd odwoławczy. Przede wszystkim, odnosząc się do powyższych zarzutów, należy wskazać, że nie może być mowy o naruszeniu zasady swobody oceny dowodów, a więc art. 7 k.p.k., w sytuacji, w której strona ogranicza się do wskazania, iż dany dowód uznany przez sąd za zasługujący na wiarę i wykorzystany przy ustalaniu podstawy faktycznej orzeczenia, nie znajduje potwierdzenia w innym dowodzie, który z kolei powinien służyć za podstawę ustaleń faktycznych jako bardziej, zdaniem tej strony, wiarygodny. Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga bowiem wykazania, że ocena dokonana przez sąd jest sprzeczna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, że nie została poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy główniej całokształtu okoliczności sprawy, bądź, że argumentacja zaprezentowana przez sąd za tak dokonanym wyborem pozostaje w sprzeczności z zasadami logiki. Odrzucenie przez sąd jednych dowodów, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów

stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie może być uznane za przejaw złamania zasady obiektywizmu. Również odmówienie wiary zeznaniom określonych świadków, czy też wyjaśnieniom oskarżonego, podobnie jak podzielenie stanowiska określonych biegłych, nie może być utożsamiane z pominięciem okoliczności, których te dowody dotyczą i nie jest wyrazem złamania zasady bezstronności sądu (*zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 25 kwietnia 2017 r., IV KK 418/16, LEX nr 2312035; 13 czerwca 2017 r., V KK 151/17, LEX nr 2338046*).

Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i braku takiej wiarygodności w przypadku innych, pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli zostało poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, rozważeniem okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, pozostaje zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia

życiowego oraz zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (*zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2018 r., IV KK 104/2018, LEX nr 2498022*). Trzeba podkreślić, że taka właśnie sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, co musiało prowadzić do wniosku o braku jakiegokolwiek naruszenia prawa przez Sądy obu instancji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy oddalił kasację w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Sytuacja materialna skazanego uzasadniała zwolnienie go na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne. O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu, adwokata P. O., orzeczono na podstawie § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, zasądzając na jego rzecz kwotę 442,80 zł (obejmującą także podatek VAT) za sporządzenie i wniesienie kasacji.

